Podręcznik elektroniczny lepszy o papierowego?

Kategoria: Rozwój i fundusze
Opublikowano: piątek, 25, marzec 2016 23:00
Jarosław Komża
Odsłony: 1356

Niezależnie od indywidualnej oceny co do tempa i jakości, trzeba przyznać, że polska edukacja przechodzi modernizację. W tym również w zakresie metodyki nauczania, choć ta wydaje się pozornie wiedzą skończoną. Komitet monitorujący *Program Operacyjny Wiedza Edukacja Rozwój* przyjął na ostatnim posiedzeniu 23 marca fiszki projektów, przygotowanych przez MEN, w ramach których zlecone zostaną opracowania kolejnych e-podręczników do kształcenia ogólnego i zawodowego. Na posiedzeniu komitetu zaprezentowano także wnioski z ewaluacji przygotowania i wdrożenia w latach 2012-2015 62 podręczników, finansowanego kwotą niemal 50 mln zł z *Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki 2017-2013.*

Badaliśmy wszystko oprócz tego, czy szkoły mają internet i sprzęt

Autorem komentarza do raportu ewaluacyjnego jest prof. Stanisław Dylak z poznańskiego Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza. Pan profesor, jak widać było po jego wystapieniu na posiedzeniu komitetu, jest entuzjastą e-podręczników. Mówił generalnie o korzystnym wpływie tego narzędzia w metodyce nauczania, a przede wszystkim - patrząc od strony współczesnego ucznia - w procesie uczenia się. Odntować jednak należy, że spotkać można również opinie przeczące temu poglądowi, twierdzące, że nie ma wyników badań potwierdzających wyższą skuteczność tego elektronicznego narzędzia nad klasycznymi papierowymi.

Przedstawiciele związków zawodowych nauczycieli oraz przedstawiciel Związku Powiatów Polskich zwrócili w komentarzach do raportu ewaluacyjnego uwagę, że *"odstąpiono od dokonania oceny ryzyka w obszarze upowszechnianie e-podręczników"*. Przedstawicile Ośrodka Rozwoju Edukacji i Ministerstwa Edukacji Narodowej uzasadnili tę deczyję *"niejednorodnymi danymi, niezbędnymi do pomiaru realizacji wskaźników we wniosku o dofinansowanie projektu, ani żadnym innym dokumencie udostępnionym audytorowi (40 proc. uczniów szkół podstawowych, gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych (1 900 000) i 40 proc. nauczycieli (240 000) wykorzystujących e-podręczniki wytworzone w ramach projektu)."*

W opinii komentujących to duży brak badania ewaluacyjnego. Szczególnie, gdy weźmiemy pod uwagę powszechnie znaną, poruszaną ostatnio także w przekazach medialnych, kwestię stanu informatyzacji polskich szkół oraz dostępność zbyt niskich funduszy na niezbędne wyposażenie placówek. Jest zastanawiające, jak można nie wziąć pod uwagę tak istotnego aspektu w analizie uwarunkowań realizowanego przedsięwzięcia.

Światełko w tunelu?

Phoca PDF

Przedstawiciele ministerstwa rozwoju przekazali członkom komitetu informację, iż trwają intensywne międzyresortowe prace nad dostarczeniem wszystkim polskim szkołom tzw. szybkiego internetu. Przypominając sobie zapewnienia byłej minister edukacji o rzekomych 4 mld zł na informatycję szkół do dyspozycji marszałków, z których, jak się okazało, jest kilkaset milionów, bo suma 4 mld była "szacunkiem potrzeb", pozostaje mieć cichą nadzieję, że może tym razem się uda. Pożyjemy, zobaczymy.

Phoca PDF